

„Pamiętka“ pieniacka.

(O rezerwacie leśnym w Pieniakach).

Podał **Dr. W. Szafer.**

(z 1 mapą i 1 tablicą).

W dzisiejszym czasie wzmożonego ruchu krajoznawczego u nas, warto zwrócić uwagę leśników i przyrodników na rezerwat leśny w Pieniakach, istniejący już od dawna, lecz mało, albo raczej wcale nieznanymi bliżej szerszemu ogółowi.

Wart on uwagi nie tylko ze względu zwykłej ludzkiej ciekawości, jaką czujemy dla wszelkiego rodzaju osobliwości przyrodniczych, lecz przede wszystkim jako spory szmat naturalnej formacji leśnej, który nosi w sobie piętno pierwotnej, przez człowieka niezmienionej przyrody i stać się może terenem ważnych studyów i spostrzeżeń przyrodniczo-leśnych. Dlatego też przede wszystkim z punktu widzenia wartości naukowej rezerwatu chcę o nim słów parę powiedzieć.

Przedtem jednak następująca uwaga:

Kto znajdzie się we wnętrzu „pamiętki“ leśnej w Pieniakach, w mroku leśnym prastarej buczyny i odczuje głęboko cały urok i piękno przyrody pierwotnej, komu ten szmat lasu pięknego nasunie wątek myśli poważnej i twórczej, kogo urok jego zwiąże jednym więcej serdecznym węzłem z rodziną, polską ziemią, ten niech wspomni ze czcią imię meża, który pierwszy odczuł piękno tego zakątka kraju i w obywatelskiem zrozumieniu doniosłości jego znaczenia przekazał następnemu pokoleniu „pamiętkę pieniacką“ ku wieczystemu jej zachowaniu. Cześć dla imienia hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego, związana na zawsze z „pamiętką pieniacką“, przechodzić będzie z pokolenia w pokolenie!

Rezerwat leśny w Pieniakach, utworzony przez hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego w 90-tych latach, obejmuje obszar 40 morgów, nietkniętego prawie ręką ludzką drzewostanu bukowego. Załączona mapka sytuacyjna, którą zawdzięczam uprzejmej grzeczności Wnego Pana Bobownickiego, określa dokładnie położenie tej partyi leśnej wśród VI rewiru dóbr Pieniaki. Wartość naukową rezerwatu pieniackiego podnosi jego położenie wśród pasma Woronia-

ków, stanowiących ważną pod względem geograficzno-roślinnym granicę, oddzielającą od siebie dwie różne krainy florystyczno-leśne; wyżynę podolską z panującym na niej typem dąbrów, od niziny nad górnym Bugiem i Styrem, znamiennej występowaniem borów sosnowych, spychających na plan drugi dąbrowy, które zachodzą się tutaj tylko na wyższych glinach nawianych. Stanowiąc granicę geograficzno-roślinną między tak różnymi krainami jak Podole i Wołyń — bo niższa przypierająca od północy do wzgórz woroniackich florystycznie do Wołynia należy — nie traci ten pas kraju swego swoistego charakteru krajobrazowego i botaniczno-leśnego. Głównym rysem, nadającym odrębną fizyognomię Woroniakom jest buk, który tutaj zjawia się w czystej i trwałej formacji leśnej. Na sąsiednim Wołyniu niema buka zupełnie, gdyż granica jego zasięgu wschodniego trzyma się najściślej wysoczyzn Roztocza lwowsko-tomaszowskiego, a stąd przechodzi, zmieniając kierunek na wschodni, na północną krawędź płyty podolskiej, na Gołogóry i Woroniaki¹⁾. Na Podolu, od południa przypierającym do wzgórz woroniackich, buk odgrywa rolę podrzędną, utrzymując się na niem stanowiskami wyspowemi²⁾.

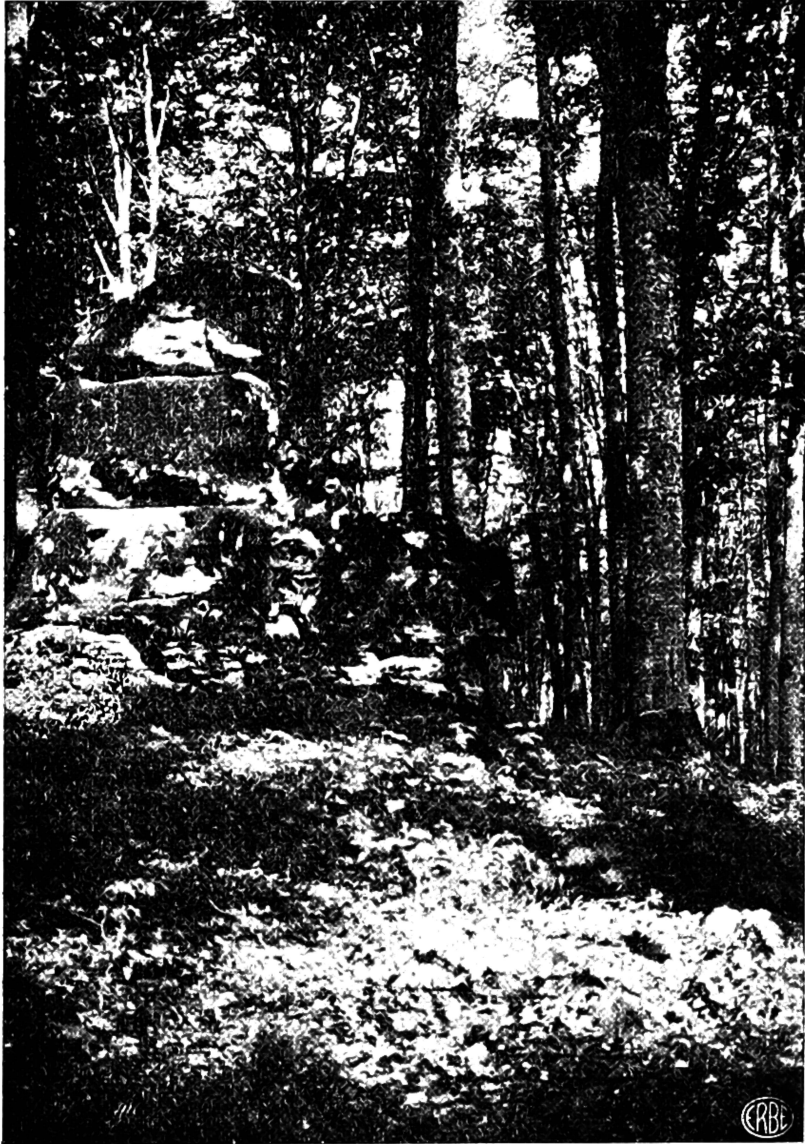
W ten sposób buk, stanowiąc panujący typ leśny na Woroniakach, przedstawia w rezerwacie pieniackim najbardziej charakterystyczną i najważniejszą, zarówno pod względem botaniczno-leśnym jak i pod względem krajobrazowym, formację roślinną.

Dokładny opis rezerwatu, któryby zawierał nie tylko stosunki florystyczne, lecz także dokładny opis gleby, uwagi o naturalnem odmładzaniu się pierwotnej formacji leśnej, wreszcie to wszystko co określamy słowem ekologia lasu, taki opis nie może być mojem zadaniem. W niniejszym szkicu pragnę ograniczyć się jedynie tylko do krótkiego opisu „pamiętki“ pieniackiej pod względem jej roślinności kwiatowej, innych zagadnień dotycząc tylko pobieżnie.

¹⁾ Powtarzam tutaj dokładniej, ustalony już w latach 70-tych przez Rehmana i Strzeleckiego zasięg buka w tej części kraju, by sprostować niedokładne daty podane przez B. Hryniewieckiego, w rozprawie „Wschodnia granica buka w Europie“, (Kosmos 1911. str. 225).

²⁾ W. Szafer: „Nieco o wschodniej granicy buka“. (Sylwan 1910 str. 328.

Dla lepszego uwydatnienia właściwego charakteru pieniackiego rezerwatu leśnego, porównać go trzeba z innymi typami drzewostanów naturalnych, których resztki w lasach pieniackich znajdujemy. Mam na myśli przede wszystkim typ leśny, który spostrzegamy na najwyższych wyniosło-



Fotogr. W. Szafer.

Ryc. 6. Buczyzna na szczycie „Wysokiego Kamienia“ w lesie pieniackim. Poziomo warstwowany blok skalny jest resztką denudacyjną piaskowca 3-rzędowego. Na pierwszym planie: *Dentaria glandulosa* i młode jawory.

ściach Woroniaków, na których niejednokrotnie zachowane są szczątki 3-rzędowego piaskowca. Przykładem będzie dla nas t. zw. „Wysoki Kamień“ (ryc. 6), gdzie panujący w rezerwacie typ czystej buczyny, miesza się z innymi drzewami,

jak klon, jawor i wiąz. Odmienny typ leśny „pamiętki“ pieniackiej, położonej znacznie niżej, wystąpi bardzo wyraźnie w porównaniu z buczyną na „Wysokim Kamieniu“ i dlatego rozpatrzemy krótko stosunki florystyczne tych dwu podobnych do siebie, a przecie różnych formacji leśnych.

W rezerwacie pieniackim, przedstawiającym różnowiekowy drzewostan bukowy o zwarciu zmiennem, z naturalnymi polankami śródleśnymi (ryc. 7 i 8) (p. osobne tablice), z terenem dość nierównym, odróżnić można następujące trzy zbiorowiska roślinne:

1. Miejsca równe, średnio wilgotne, o bardzo silnym zwarciu koron drzewnych, a w następstwie o silnym zacienieniu spodu lasu. Gleba pulchna, przykryta warstwą liści rozkładających się w lekką próchnicę bukową (t. zw. „Buchenmull“ P. E. Müllera!). Roślinność zielna na spodzie lasu tylko wiosenna, przed rozwojem liści drzew kończąca główny okres swej wegetacji. Występuje ona kępami, nie zwartym kobiercem i to zwykle bez mieszania się ze sobą różnych gatunków. Szczególne znamienne skupienia tworzą: *Asperula odorata* i *Dentaria glandulosa* (okazy ogromne, często 7-mio kwiatowe), *Oxalis acetosella*; nieco później przybywa storczyk bezzieleniowy: *Neotia nidus avis*. Młode buki z samosiewu wschodzą miejscami bardzo gęsto.

Miejsca równe, średnio wilgotne; zwarcie koron słabsze, stąd więcej światła na spodzie lasu. Gleba pulchna, przykryta warstwą próchnicy. Roślinność wiosenna i wczesnoletnia. Szczególnie charakterystyczne: *Carex silvatica*, *Carex digitata*, *Platanthera bifolia*, *Paris quadrifolia*, *Majanthemum bifolium*, *Galeobdolon luteum*, *Asarum europaeum*, *Anemone nemorosa*, *Milium effusum*, *Ranunculus lanuginosus*, *Orcbus vernus*. — Młode buki z samosiewu mniej obficie.

3. Miejsca niskie, mokre, o luźnym zwarciu koron drzew, światło silne. Gleba zbita, w stanie mokrym błotnista, miejscami pokryta butwiejącymi liśćmi. Roślinność wyniosła i bujna. Charakterystyczne są: *Urtica dioica*, *Impatiens noli tangere*, *Myosotis palustris*, *Aegopodium podagraria* i parę innych roślin, mniej charakterystycznych.

Te trzy formacje roślinne w lesie bukowym, choć przechodzą w siebie nawzajem, w miejscach, gdzie grani-

czą ze sobą, przecież w typowym wykształceniu stanowią zgoła różne zespoły życiowe roślin, które towarzyszą bukowowi, pozostając w widocznej zależności od ilości światła i wilgoci w glebie. Różnice podane wyżej są niewystarczające, by dokładnie określić charakter każdego z tych trzech typów. Najważniejsze, z punktu widzenia przemian naturalnych jakim te formacje podlegają, byłyby spostrzeżenia nad biologią gleby, która musi być u każdego z nich odrębna i swoista.

Ustalenie różnic w przemianach naturalnych w glebie lasu bukowego pod wpływem światła, wilgoci i szaty roślinnej, w naturalnych warunkach, byłoby dla gleboznawcy-przyrodnika zadaniem nader wdzięcznym. Teren rezerwatu pieniackiego nadaje się szczególnie do badań tego rodzaju. Szczególnie dogodnym wydaje mi się ten teren do podjęcia badań nad biologią gleby, metodami nowoczesnymi, któreby szły w kierunku wytkniętym już w 80-tych latach przez P. E. Müllera¹⁾ z Kopenhagi, który pierwszy usiłował objąć całokształt zjawisk biologii gleby w lesie bukowym. Nigdzie także, nie byłoby może dogodniej czynić spostrzeżenia nad rolą zwierząt w spulchnianiu gleby, jak właśnie tutaj! -- Te i inne zagadnienia, które nasuwają nam zjawiska obserwowane w rezerwacie pieniackim, powinny doczekać się zbadania naukowego!

Do żadnego z trzech wyróżnionych typów leśnych nie należy las bukowy na „Wysokim Kamieniu“ (ryc. 7). Różnicą, odrazu wpadającą w oczy, jest bogactwo kobierca roślinności zielnej na spodzie tego lasu, oraz występowanie podszycia krzewów, którego w rezerwacie pieniackim nie ma zupełnie. Obok buka, jako drzewa panującego, występuje tu jeszcze klon, jawor, wiąz, lipa i jesion. Z roślin zielnych, które gęstą darnią kryją glebę, zasługują na uwagę: *Dentaria glandulosa*, *Aegopodium podagraria*, *Viola canina*, *V. mirabilis*, *Corydalis solida*, *Stachys silvatica*, *Asarum europaeum*, *Oxalis acetosella*, *Sanicula europea*, *Anemone nemorosa*, *A. ranunculoides*, *Stellaria media*, *S. holostea*, *Moeringia trinervia*, *Pulmonaria officinalis*, *Aspidium filix mas*, i wiele innych, mniej charakterystycznych. Gleba

¹⁾ P. E. Müller: „Studien über die natürlichen Humusformen und deren Einwirkung auf Vegetation und Boden“. — Berlin 1887.

pulchna, lecz znacznie płytsza od gleby w „pamiętce“ leśnej, w typie 1-szym. Zwarcie koron średnie. Sieje się obficie klon i jawor, rzadziej buk. W podszyciu zjawia się leszczyna.

Różnice pomiędzy tym typem leśnym, a lasem rezerwatu pieniackiego zaznaczam tylko ubocznie, by uwydatnić tem lepiej charakter „pamiętki“ pieniackiej. W szczegółowe rozpatrzenie innych form zbiorowych, w których zjawia się buk na Woroniakach, wdawać się w tem miejscu nie mogę.

Powyższym, krótkim i jednostronnym opisem rezerwatu pieniackiego chciałem zwrócić uwagę leśników i przyrodników na rezerwat ten, jako na dogodny teren do badań wielu bardzo zjawisk, związanych z życiem pierwotnego drzewostanu bukowego.
